

Sygn. akt IX Ca 724/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Barczewski (spr.)
Sędziowie:	SO Mirosław Wieczorkiewicz SO Agnieszka Żegarska
Protokolant:	prac. sądowy Izabela Ważyńska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa J. F.

przeciwko H. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 19 marca 2018 r., sygn. akt X C 4004/17,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i III w ten sposób, że powództwo oddala i nie obciąża powódki kosztami procesu na rzecz pozwanej;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. nie obciąża powódki kosztami procesu na rzecz pozwanej za instancję odwoławczą.

Mirosław Wieczorkiewicz Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska

Sygn. akt IX Ca 724/18

UZASADNIENIE

Powódka J. F. wniosła o zasądzenie od pozwanej H. Z. kwoty 3.856,69 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 2.705,92 zł od dnia 5 września 2016 r. do dnia zapłaty i od kwoty 1.150,77 zł od dnia 31 maja 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że od 20 stycznia 2009 r. była zatrudniona w (...) Centrum (...). W dniu 5 września 2014 r. powódka wzięła ślub z W. F. (1), który poinformował pozwaną, prowadzącą Biuro (...), by ta zgłosiła powódkę jako osobę współpracującą do ZUS. W dniu 16 września 2014 r. powódka urodziła martwe dziecko, wówczas pozwana przedłożyła do ZUS dokumenty powódki z wnioskiem o udzielenie urlopu macierzyńskiego. W okresie od dnia 16 września 2014 r. do 10 listopada 2014 r. powódka przebywała na urlopie macierzyńskim i otrzymywała zasiłek

macierzyński. Ostatecznie zgłoszenie powódki jako osoby współpracującej nastąpiło dopiero dnia 11 listopada 2014 r. W lipcu 2015 r. ZUS wszczął postępowanie w sprawie ustalenia powódki jako osoby współpracującej z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność, obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym od dnia 5 września 2014 r. Po ustaleniach z pozwaną, powódka zwróciła się do ZUS z wnioskiem o wyrażenie zgody na opłacenie składek po terminie i tego samego dnia w/w składki zapłaciła. ZUS dwukrotnie odmówił powódce zgody na powyższe, nadto decyzją z dnia 3 listopada 2015 r. zobowiązał powódkę do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku macierzyńskiego z funduszu chorobowego w kwocie 2.705,92 zł. Na kwotę dochodzoną pozwem składa się kwota zwróconego zasiłku macierzyńskiego (2.705,92 zł), kwota zwróconych składek na ubezpieczenie społeczne za okres od września do listopada 2014 r. (2.033,77 zł) oraz koszty postępowania egzekucyjnego w wysokości 120 zł. Pozwana co do zasady uznała roszczenie powódki wpłacając na jej rzecz kwotę 1.000 zł, które powódka zaliczyła na poczet należnego jej odszkodowania.

Pozwana H. Z. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznała, że prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Biuro (...) H. Z., zajmując się usługami księgowo-rachunkowymi w zakresie obsługi księgowej męża powódki. Podniosła, że otrzymała informację o ślubie powódki i W. F. (1) w dniu 23 września 2014 r. Do tego dnia powódka przebywała w szpitalu, nie miała więc możliwości przebywania w biurze pozwanej. W ocenie strony pozwanej, powódka nie przedstawiła obiektywnego dowodu, który pozwoliłby ustalić, że doznany przez nią uszczerbek w majątku był wynikiem nienależytego działania pozwanej. Pomoc w sporządzeniu wniosku o wyrażenie zgody na opłacenie składek na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe po terminie oraz wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie, w sprawie IV U 903/15, wynikała z chęci utrzymania dobrej relacji z klientem. Pozwana wskazała, że z dokumentów przedłożonych przez powódkę wynika, że kwota zaległości z tytułu nienależnych składek na dzień 2 marca 2016 r. wynosi 1.510,69 zł, a nie jak twierdzi powódka 2.030,77 zł.

Wyrokiem z dnia 19 marca 2018 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie w punkcie I zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.836,92 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, w punkcie II oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zaś w punkcie III zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami.

Sąd ten ustalił, że pozwana prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Biuro (...) H. Z., w ramach którego prowadziła obsługę księgową przedsiębiorstwa prowadzonego przez W. F. (1) pod firmą (...). Powódka od 20 stycznia 2009 r. była zatrudniona w (...) Centrum (...), po czym w dniu 5 września 2014 r. wzięła ślub z W. F. (1).

Sąd Rejonowy ustalił dalej, że pozwana była świadoma okoliczności zawarcia związku małżeńskiego przez powódkę i W. F. (1), nie informowała ich o konieczności pilnego przedłożenia aktu małżeństwa. Poinformowała powódkę, że ta do dnia zakończenia urlopu macierzyńskiego może posiadać status pracownika.

Dnia 16 września 2014 r. powódka urodziła martwe dziecko, a następnie do dnia 10 listopada 2014 r. przebywała na urlopie macierzyńskim i pobierała z tego tytułu zasiłek macierzyński.

Pozwana, z dniem 25 września 2014 r., wystąpiła do (...) Oddział w O. z wnioskiem o udzielenie powódce urlopu macierzyńskiego. Po jego zakończeniu pozwana zgłosiła powódkę jako osobę współpracującą z osobami prowadzącymi działalność pozarolniczą.

Pismem z dnia 3 lipca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. poinformował powódkę o prowadzonym postępowaniu w sprawie ustalenia dla powódki jako osoby współpracującej z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność, obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym od dnia 5 września 2014 r. Za radą pozwanej powódka dnia 10 lipca 2015 r. wystąpiła do (...) Oddział w O. z wnioskiem o wyrażenie zgody na opłacenie składek po terminie na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe. (...) Oddział w O. uznał w/w wniosek za bezzasadny.

Sąd I instancji ustalił, iż decyzją z dnia 26 sierpnia 2015 r. nr (...) Oddział w O. odmówił powódce prawa do zasiłku macierzyńskiego od 16 września 2014 r. do 10 listopada 2014 r. Dnia 10 września 2015 r. powódka wystąpiła z ponownym wnioskiem o wyrażenie zgody na opłacenie składek na ubezpieczenie dobrowolne po terminie. W odpowiedzi (...) Oddział w O. wskazał, że brak jest podstaw do zmiany stanowiska Zakładu.

Decyzją nr (...), z dnia 30 października 2015 r., (...) Oddział w O. stwierdził, że powódka od dnia 5 września 2014 r. nie podlega ubezpieczeniu chorobowemu. Powódka nie zaskarżyła w/w decyzji. W konsekwencji, decyzją z dnia 3 listopada 2015 r. nr (...), (...) Oddział w O. zobowiązał powódkę do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku macierzyńskiego z funduszu chorobowego w kwocie 2.705,92 zł za okres od 16 września 2014 r. do 10 listopada 2014 r. Powódka złożyła odwołanie od w/w decyzji do Sądu Rejonowego w Olsztynie, który wyrokiem z dnia 28 czerwca 2016 r., wydanym w sprawie IV U 903/15 oddalił odwołanie. Powódka wystąpiła z spóźnionym wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia wyroku, w efekcie czego ten został odrzucony postanowieniem z dnia 12 lipca 2016 r. Wniosek o sporządzenie uzasadnienia przygotowała pozwana i w dniu 29 czerwca 2016 r. przesłała na adres e-mail męża powódki.

W dalszej części ustaleń podniesiono, że 2 marca 2016 r. (...) Oddział w O. wezwał męża powódki do zapłaty kwoty 1.510,69 zł z tytułu zaległych należnych składek, w tym kwoty 131 zł z tytułu odsetek za zwłokę. Mąż powódki dokonał spłaty zaległych składek w dniach 26 kwietnia 2016 r. i 31 maja 2016 r.

Pismem z dnia 24 sierpnia 2016 r. (...) Oddział w O. wezwał pozwaną do zwrotu nienależnie pobranego zasiłku macierzyńskiego. Powódka zwróciła zasiłek macierzyński w kwocie 2.705,92 zł dnia 5 września 2016 r.

Pozwana dnia 30 maja 2017 r. uiszczyła na rzecz małżonka powódki kwotę 1.000 zł przy czym przelewowi nadała tytuł „porozum.”

Umową przelewu wierzytelności z dnia 30 sierpnia 2017 r. W. F. (1) (małżonek powódki) przełał na jej rzecz wierzytelność odszkodowawczą, przysługującą mu w stosunku do pozwanej, w związku ze szkodą spowodowaną nieprawidłowym zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych i obowiązkiem zwrotu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od września do listopada 2014 r.

Powódka zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi pozwanej, ten jednak odmówił przyznania odszkodowania.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy podniósł, iż dał wiarę wyjaśnieniom powódki oraz W. F. w zakresie, w jakim wymienieni podali, że pozwana miała świadomość faktu i daty zawarcia przez powódkę i W. F. związku małżeńskiego. W ocenie tego Sądu relacje obojga małżonków w tym zakresie są szczerze i spójne. Pozostają także w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania i wskazaniem doświadczenia życiowego. Skoro pozwana od dłuższego czasu prowadziła – jako wyspecjalizowany podmiot profesjonalny usługi rachunkowe na rzecz W. F. i miała częsty kontakt zarówno z W. F., jak i zatrudnioną wówczas u niego powódką, to wiarygodne jest, że małżonkowie F. podzielili się z pozwaną oraz jej współpracownikami, wiadomością o fakcie wstąpienia w związek małżeński – tym bardziej, że powódka w okresie tym była w ciąży, który to stan jest naturalnie komentowany w codziennych rozmowach – zwłaszcza kobiet.

W tym stanie rzeczy nie dał wiary pozwanej, że o fakcie zawarcia małżeństwa nie wiedziała.

Sąd I instancji wskazał, że okoliczność ta – jako mająca wpływ na sposób rozliczeń W. F. z ZUS, winna pozostawać w zainteresowaniu samej pozwanej – jako profesjonalistki, zajmującej się regulowaniem tego rodzaju rozliczeń przez W. F..

Jednocześnie Sąd Rejonowy nie dał wiary relacjom pozwanej, która zaprzeczała by fakt zawarcia przez powódkę i W. F. małżeństwa znany był jej przed złożeniem w jej biurze aktu małżeństwa. Zwrócił uwagę, że te twierdzenia pozwanej nie zostały potwierdzone zeznaniami przesłuchanych w sprawie pracownic jej biura.

W ocenie Sądu I instancji zasługują na wiarę także te twierdzenia powódki i W. F., w których wskazywali oni, że wstrzymali się ze zgłoszeniem do ZUS powódki jako osoby współpracującej na skutek sugestii pozwanej. Pozwana prowadzi profesjonalne biuro rachunkowe, które w tamtym okresie, od dłuższego czasu, zajmowało się obsługą prowadzonej przez W. F. działalności. W tej sytuacji w ocenie Sądu logiczne jest, że w kwestii dotyczącej omawianego zgłoszenia małżonkowie F. radzili się pozwanej, zaś ta – jako profesjonalista, winna doradzić im najkorzystniejsze rozwiązanie.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanej, iż zgłoszenia nie dokonano w terminie na skutek niezdecydowania powódki co do tego czy po powrocie z zasiłku macierzyńskiego, będzie ona nadal współpracować z W. F.. Z zeznań powódki wynika, że od początku taką wolę deklarowała (co jest logiczne – jako, że od dłuższego czasu pracowała ona w firmie W. F., zajmując tam odpowiedzialne stanowisko). Nie podzielił również stanowiska pozwanej, w którym powołuje się ona na brak pisemnego wniosku ze strony W. F. o zgłoszenie powódki jako osoby współpracującej. Z relacji M. K. wynika, że pisemny wniosek złożony do biura nie był potrzebny – skoro ostatecznie zgłoszenie powódki (z zakwestionowanym później przez ZUS opóźnieniem), dokonane zostało bez pisemnego wniosku. Zresztą byłby to przejaw zbytniego formalizmu – z uwagi choćby na długą współpracę.

Sąd Rejonowy dał wiarę wszystkim przedłożonym do akt dokumentom, albowiem ich prawdziwość nie była kwestionowana przez strony.

W świetle powyższego uznał, że pozew zasługiwał na uwzględnienie w części.

W ocenie Sądu I instancji rację ma powódka, że to nieprawidłowości spowodowane działaniem pozwanej i pracowników prowadzonego przez nią biura, polegającym na niezgłoszeniu we właściwym terminie powódki jako osoby współpracującej z pozwanym, doprowadziły do powstania szkody w mieniu powódki i jej męża.

Pozwana zajmowała się profesjonalnie obsługą działalności prowadzonej przez W. F.. Wymieniony ufał jej i polegał na uzyskiwanych od niej informacjach. Skoro informacje te nie były rzetelne, zaś powódka w ramach działalności zobowiązała się do profesjonalnego prowadzenia rozliczeń W. F. tj. takiego, które nie będzie narażało go na szkody majątkowe, uznać należy, że ponosi ona odpowiedzialność odszkodowawczą – na zasadzie określonej w art. 471 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego żądanie powódki zasługiwało na uwzględnienie w części dotyczącej zasiłku macierzyńskiego, do którego zwrotu powódka została zobowiązana tj. w części dotyczącej kwoty 2705,92 zł oraz kwoty 131 zł naliczonej z tytułu odsetek za zwłokę w zapłacie kwoty 1259,41 zł z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne od września do listopada 2014 r. Gdyby powódka do ubezpieczenia zgłoszona została prawidłowo, we właściwym terminie, nie musiałaby płacić odsetek za zwłokę w kwocie 131 zł. Nadto na poczet sumy powyżej wskazanych kwot zaliczył kwotę 1000 zł uiszczoną na rzecz powódki przez pozwaną.

Za niezasadne uznał natomiast żądanie powódki w pozostałym zakresie. Wyjaśnił, iż z pisma z k. 47 wynika, że należność z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, którą uiścić musiała powódka wynosiła 1259,41 zł. Gdyby powódka do ubezpieczenia zgłoszona została prawidłowo – i tak musiałaby uiścić tę kwotę, aby korzystać z ubezpieczenia. W tej sytuacji nie sposób przyjąć by pokrycie tych należności w późniejszym terminie, stanowiło dla niej szkodę.

Dodał, że dla rozstrzygnięcia sprawy żadnego znaczenia nie miał fakt niezłożenia przez powódkę w terminie wniosku o uzasadnienie wyroku w sprawie IV U 903/15, albowiem jak wynika z akt sprawy przyczyną oddalenia odwołania był fakt istnienia prawomocnej decyzji z 26.08.2014 r., mocą której odmówiono powódce zasiłku macierzyńskiego, zaś zaskarżona w sprawie wskazanej decyzja, była jedynie konsekwencją uprawomocnienia się tej decyzji.

Mając na względzie powyższe Sąd Rejonowy w tym zakresie tj. ponad kwotę 1836,92 zł (2705,92 + 131 – 1000) powództwo oddalił.

O kosztach procesu orzekł po myśli art. 100 k.p.c.

Pozwana wniosła apelację od części wyroku z dnia 19 marca 2018 r., tj. w punkcie I w zakresie zasądzenia na rzecz powódki kwoty 1.836,92 zł ze wskazanymi tam odsetkami oraz w punkcie III w zakresie zniesienia kosztów procesu między stronami. Orzeczeniu zarzucono:

1. naruszenie przepisów postępowania:

a). art. 233 § 1 k.p.c. przez:

- niezgodne z logiką i zasadami doświadczenia życiowego uznanie, wbrew zeznaniom świadka M. K. (2), że pozwana powinna zgłosić powódkę jako współpracownika do ZUS bez pisemnego wniosku powódki, podczas gdy świadek zeznał, iż takie działania podejmuje się zawsze na wniosek właściciela firmy,

- bezpodstawne przyjęcie jedynie w oparciu o twierdzenia powódki i jej męża, że pozwana została poinformowana przez powódkę o fakcie wstąpienia w związek małżeński i była tego świadoma,

- bezpodstawne uznanie, że pozwana pismem z 25 września 2014 r. wystąpiła do SUS z wnioskiem o udzielenie powódce urlopu macierzyńskiego,

b). art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez brak dokonania przez Sąd Rejonowy oceny całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i brak wszechstronnego jego rozważenia, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia w ten sposób, że Sąd ustalił, iż powódka zamierzała współpracować z W. F. po powrocie z zasiłku macierzyńskiego, podczas gdy fakt ten nie został przez stronę powodową w żaden sposób udowodniony,

c). art. 328 § 1 k.p.c. przez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności zeznaniom świadka M. K. (2) oraz wyjaśnieniom pozwanej,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 471 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż pozwana ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie co do zasady.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, co ma istotne znaczenie w świetle dyspozycji art. 321 § 1 k.p.c., iż powódka wywodziła swe roszczenie z faktu nieprawidłowego zgłoszenia jej do ubezpieczeń społecznych przez pozwaną jako osoby współpracującej z W. F. (1) prowadzącym pozarolniczą działalność gospodarczą od dnia 11 listopada 2014 r., kiedy to zdaniem powódki winno było to nastąpić od dnia 5 września 2014 r., tj. zawarcia związku małżeńskiego z pracodawcą.

W świetle bezspornych okoliczności sprawy, powódka zatrudniona była przez W. F. (1) od 20 stycznia 2009 r. na podstawie umowy o pracę (k. 17), 5 września 2014 r. zawarła z nim związek małżeński (k. 112), od 10 do 15 września 2014 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim (k. 26), zaś 16 września 2014 r. urodziła martwe dziecko (k. 21 – 22). Dnia 25 września 2014 r. zwróciła się do pracodawcy o udzielenie urlopu macierzyńskiego, który trwał do 10 listopada 2014 r. (k. 24). 14 listopada 2014 r. pozwana zgłosiła powódkę jako osobę podlegającą ubezpieczeniom społecznym (w tym chorobowemu) z tytułu współpracy z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą – W. F. (1) od dnia 11 listopada 2014 r. (k. 12 akt IV U 903/15).

Z powyższych danych nie wynika, aby powódkę łączył z pozwaną jakikolwiek stosunek zobowiązaniowy. Okoliczności takiej w toku procesu nie podnoszono, nie potwierdzili jej również pełnomocnicy stron w toku rozprawy apelacyjnej. W tych warunkach jako nieprawidłowe jawi się rozpatrywanie ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej przez pryzmat zastosowanego przez Sąd Rejonowy art. 471 k.c., który generalnie odnosić się może jedynie do przypadku stanowiącego naruszenie zobowiązania, niezależnie od tego, na czym to naruszenie polega.

Wskazać wypada, że prawo polskie utrzymuje rozróżnienie odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej, aczkolwiek wspólne są podstawowe założenia i zasady odpowiedzialności (zob. np. art. 361–363 k.c.; zob. np. wyr. SA w Poznaniu z 6.3.2007 r., I ACa 47/07, niepubl.; wyr. SN z 16.1.2008 r., IV CSK 380/07, Legalis), a oba systemy wzajemnie się nie wykluczają. Szeroki zakres odpowiedzialności deliktowej (zob. art. 415 k.c.) umożliwia jednak ograniczenie reżimu odpowiedzialności kontraktowej tylko do przypadków, gdy istnienie wcześniejszej, wynikającej z jakiegokolwiek tytułu, więzi obligacyjnej między dłużnikiem i wierzycielem nie budzi wątpliwości, co w niniejszej sprawie nie zachodzi.

W tym stanie rzeczy odpowiedzialność pozwanej może być potencjalnie rozpatrywana nie w świetle art. 471 k.c., a art. 415 k.c., zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

W doktrynie wskazuje się, że przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadzie winy są: zachowanie człowieka, szkoda oraz wina człowieka, którego zachowanie wyrządziło szkodę; przesłanki te uzupełniane są przez art. 361 KC, w którym ustawodawca dodaje do nich adekwatny związek przyczynowy między zachowaniem sprawczym i naruszeniem dobra, z którego wynikała szkoda. Żadna z przesłanek odpowiedzialności wynikających z art. 415 KC nie jest objęta domniemaniem. W przypadku zatem gdy poszkodowany dochodzi roszczenia o naprawienie szkody na podstawie art. 415 KC, musi wykazać wszystkie przesłanki odpowiedzialności adresata jego roszczeń (art. 6 KC) – por. Komentarz do art. 415 k.c. pod red. K. Osajdy, teza 35 i 36, Legalis.

Przenosząc powyższe założenia na grunt niniejszej sprawy konieczne dla uwzględnienia powództwa było wykazanie winy pozwanej w niezgłoszeniu powódki jako osoby współpracującej W. F. (1) od 5 września 2014 r. Dodatkowo, by taki zarzut skutecznie postawić należało ustalić, czy powódka rzeczywiście od tego dnia spełniała przesłanki wynikające z art. 8 ust. 2 i 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Jak bowiem zostanie poniżej wykazane, samo zawarcie związku małżeńskiego z pracodawcą nie przesądza o konieczności zmiany statusu pracownika na osobę współpracującą. Wydaje się również, że do momentu wszczęcia postępowania wyjaśniającego przez ZUS pismem z 3 lipca 2015 r. (k. 27 – 28), nie istniały między stronami wątpliwości co do prawidłowości przyjęcia pracowniczego statusu powódki w okresie do 10 listopada 2014 r. Wszak z twierdzeń samej powódki wynikało, iż w dniu 23 września 2014 r. zaakceptowała ona propozycję pozwanej, by zgłoszenia jako osoby współpracującej dokonać po powrocie z urlopu macierzyńskiego.

Zgodnie z art. 8 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca. Jak stanowił ust. 11 art. 8 wskazanego aktu prawnego, za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz zleceniobiorcami, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia; nie dotyczy to osób, z którymi została zawarta umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego.

Jako cechy konstytutywne pojęcia „współpraca przy działalności gospodarczej”, o której mowa w art. 8 ust. 11 ustawy Sąd Najwyższy uznaje występujące łącznie:

- 1) istotny ciężar gatunkowy działań współpracownika, które nie mogą mieć charakteru wtórnego;
- 2) bezpośredni związek z przedmiotem działalności gospodarczej;

3) stabilność i zorganizowanie;

4) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót (wyr. SN z 6.1.2009 r., II UK 134/08, OSNP 2010, Nr 13–14, poz. 170 z glosą I. Sierockiej, OSP 2011, Nr 4, poz. 37).

O uznaniu zatem powódki za osobę współpracującą przy prowadzeniu z mężem działalności gospodarczej nie może zatem przesądzać samo zawarcie związku małżeńskiego, lecz spełnienie wyżej opisanych przesłanek.

Jak wskazuje się przy tym w judykaturze, ustawa systemowa nie definiuje współpracy, a wymienia jedynie krąg podmiotowy objęty możliwością wspólnego prowadzenia przedsięwzięcia. Równocześnie przepisy ustawy systemowej a priori nie uzależniają uruchomienia współpracy od zawarcia czynności prawnej, choćby w sposób dorozumiany. Jest to o tyle istotne, że krąg współpracujących nie jest dowolny, lecz zamyka się w obrębie osób najbliższych (małżonek, dzieci, rodzice). Naturalnie nie sam status małżonka, czy pokrewieństwa decyduje o możliwości współpracy. Konieczne jest pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym i faktycznej współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Zawarcie małżeństwa nie prowadzi automatycznie do tezy, że małżonkowie współpracują przy prowadzeniu działalności gospodarczej (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 30 września 2010 r., III AUa 474/10, wyrok SA w Białymstoku z 4 listopada 2015 r., III AUa 434/15).

Jakkolwiek w wyroku Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2016 r. (I UK 272/15) wskazano, iż zawarcie lub kontynuowanie umowy o pracę w warunkach określonych w art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych powoduje od dnia zawarcia małżeństwa podleganie tego małżonka ubezpieczeniom społecznym jako osoby współpracującej na podstawie art. 8 ust. 2 ustawy systemowej, to jednocześnie podkreślono, iż dla przyjęcia takiej konkluzji konieczne jest ustalenie, że równocześnie wystąpiły elementy partycypowania w prowadzeniu działalności gospodarczej, dopuszczenia do udziału w sprawach organizacyjnych i finansowych firmy, a w konsekwencji uczestniczenia w spodziewanym dochodzie jednostki organizacyjnej, kierowanej przez współmałżonka.

Tymczasem w stanie faktycznym sprawy powódka nie przeprowadziła żadnego dowodu na okoliczność, iż od dnia 5 września 2014 r. zakres jej współpracy z W. F. (1) osiągnął pułap, od którego mogłaby zostać uznana za osobę z nim współpracującą. Przeciwno przyjęciu takiego założenia przemawia charakter jej dotychczasowej pracy, a także fakt krótkotrwałego po ślubie zatrudnienia w przedsiębiorstwa (...) (5 września 2014 r. był to piątek, 6-7 września weekend, zatem przed pójściem na zwolnienie lekarskie 10 września 2014 r., powódka mogła świadczyć pracę co najwyżej przez dwa dni, tj. 8 i 9 września 2014 r.). O braku woli podjęcia wcześniejszej współpracy z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą świadczy podpisane przez powódkę odwołanie od decyzji ZUS z 3 listopada 2015 r., w którym wskazano, iż „ZUS...wyraża zdanie, że od 05.09.2014 r., byłam osobą współpracującą. Nie jest to zgodne z prawdą, ponieważ w dniu 05.09.2014 r. nie podjęłam decyzji o pracy jako osoba współpracująca. Dopiero po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego zdecydowałam się pomagać w firmie męża i od 11.11.2014 r. zostałam zgłoszona jako osoba współpracująca” (k. 3 v. akt IV U 903/15). Gdyby nawet przyjąć, że pismo to sporządziła pozwana, to składając podpis powódka zgodziła się z jego treścią.

W tym stanie rzeczy za jak najbardziej naturalne uznać należało utrzymanie pracowniczego statusu powódki do dnia powrotu z urlopu macierzyńskiego, gdyż jej wkład w rozwój działalności gospodarczej męża był do tego czasu praktycznie żaden. Decyzja pozwanej o zgłoszeniu powódki jako osoby współpracującej od 11 listopada 2014 r. była zatem zrozumiała i mieściła się w granicach wykładni prawa ubezpieczeń społecznych. Była też korzystna dla płatnika składek w świetle oczywistej okoliczności zwiększenia ich wysokości w przypadku zgłoszenia powódki jako osoby współpracującej.

Z powyższych ustaleń wynika zatem, że samo zawarcie związku małżeńskiego z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą nie przydaje małżonkowi przymiotu osoby współpracującej. Decyzja taka wiąże się ze zwiększeniem obciążeń płatnika i spełnieniem cytowanych wcześniej przesłanek wskazanych w wyroku SN z 6 stycznia 2009 r.

Warto również podkreślić, że zgodnie z art. 36 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych osób określonych w art. 6 ust. 1 pkt 1-4, 6-9b, 11, 12, 18a-21, ust. 2, ust. 2a i 2d, duchownych będących członkami zakonów lub klasztorów oraz osób współpracujących, o których mowa w art. 8 ust. 11, należy do płatnika składek. Jak stanowi ust. 4 art. 36 tejże ustawy, zgłoszeń, o których mowa w ust. 2 i 3, dokonuje się w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia, z zastrzeżeniem ust. 4a, 5, 5a i 9a. Z kolei stosownie do art. 14 ust. 1 a ustawy systemowej, objęcie dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku tylko wówczas, gdy zgłoszenie do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych zostanie dokonane w terminie określonym w art. 36 ust. 4.

W tej sytuacji dla skutecznego zgłoszenia powódki jako osoby współpracującej w zakresie dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od dnia 5 września 2014 r., konieczne było zarejestrowanie jej w systemie do dnia 12 września 2014 r. W materiale dowodowym próżno szukać dowodów, by płatnik składek w 7-dniowym terminie żądał wprowadzenia odpowiednich zmian w zakresie ubezpieczenia powódki. Zbyt daleko idące są rozważania Sądu Rejonowego, iż obowiązek taki ciążył na apelującej li tylko z powodu zawarcia przez powódkę związku małżeńskiego, skoro – jak wykazano wyżej – nie jest to równoznaczne ze zmianą statusu osoby ubezpieczonej.

W tych warunkach za uzasadnione należało uznać zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 233 § 1 i art. 232 k.p.c. oraz art. 471 k.c. Brak było również podstaw do uwzględnienia powództwa w oparciu o art. 415 k.c., gdyż nie sposób przypisać jej winy w niezgłoszeniu powódki jako osoby współpracującej od 5 września 2014 r. Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 328 § 1 k.p.c., albowiem ewentualne uchybienia w tym zakresie nie uniemożliwiały kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia.

Mając powyższe okoliczności na uwadze należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić wyrok w punkcie I przez oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy nie znalazł natomiast podstaw do obciążenia powódki kosztami procesu na rzecz pozwanej za obie instancje (art. 102 k.p.c.).

Z całą stanowczością podkreślić należy, że o ile nie sposób przypisać skarżącej odpowiedzialności za niezgłoszenie powódki jako osoby współpracującej od 5 września 2014 r., to jej zachowanie po wszczęciu przez ZUS postępowania pismem z 3 lipca 2015 r. (k. 27 – 28), naruszało standardy rzetelności i profesjonalizmu. Dość przytoczyć, iż pozwana decydując się na udzielenie pomocy powódce i jej mężowi nie dysponowała wystarczającymi wiadomościami w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych. Przede wszystkim nie zaskarżyła decyzji ZUS z 30 października 2015 r. (k. 42 – 46), która dotyczyła ustalenia podlegania przez powódkę ubezpieczeniom obowiązkowym jako osoby współpracującej od 5 września 2014 r. i niepodlegania dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od tego dnia. Udzielanie porad prawnych przez biuro rachunkowe nie wchodziło w zakres zgłoszonej przez pozwaną przeważającej działalności gospodarczej (k. 11), zaś jak wynika z jej przesłuchania – wiedzę o prawie ubezpieczeń społecznych posiadała znikomą. W tej sytuacji pozostałe działania pozwanej, w szczególności złożenie odwołania od decyzji ZUS z 3 listopada 2015 r., czy wniosków o wyrażenie zgody na opłacenie składek po terminie, prowadzenie rozmów z ZUS, nie mogło wpłynąć na zmianę sytuacji prawnej powódki i jej męża.

Wspomniane okoliczności, w połączeniu z faktem dobrowolnego przekazania kwoty 1.000 zł (co mogło wywołać przeświadczenie o zasadności roszczenia i stanowić rekompensatę za nieudolne prowadzenie postępowania przed ZUS), przemawiały za zmianą zaskarżonego wyroku w punkcie III przez nieobciążenie powódki kosztami procesu za I instancję (art. 386 § 1 w zw. z art. 102 k.p.c.) oraz analogicznym orzeczeniem o kosztach za postępowanie odwoławcze (art. 102 k.p.c.).

W pozostałym zakresie (odnośnie obciążenia powódki kosztami procesu za I instancję) apelację oddalono – art. 385 k.p.c.

Mirosław Wieczorkiewicz Jacek Barczewski Agnieszka Żegarska